ŚRODA dnia 5. Maja 1819. (Nro 177.)

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Pocztą na Kwartał Zł: 13

WIADOMOŚCI KRAJOWE

ROZKAZ DZIENNY.

do Wojska Polskiego.

w Kwaterze Głownej w Warszawie. *dnia* 15 (27) *Kwietnia* 1819.

Za Najwyższym Rozkazem.

Wracają do służby i umieszczeni zostają w Piechocie.

W pułku 1szym linjowym, uwolniony od służby Rozkazem Dziennym z dnia 20 Listopadada (2. Grudnia) 1816, z tegoż pułku Porucznik Karol Wernik.

W pułku 7mym linjowym, uwolniony od służby Rozkazem Dziennym z dnia 2. (14.) Stycznia r. b., z tegoż pułku Podporucznik Ludwik Ratomski.

Przeniesiony zostaje. — w Jeździe.

Z pułku 2go Ułanów Podporucznik Stanisław Brzeziński, do pułku 4go. Ułanów.

Otrzymuje pozwolenie noszenia munduru.

Uwolniony od służby rozkazem Dziennym z dnia 4. (16) Kwietnia r. b., z pułku 4go strzelców konnych, Porucznik Józef Dąbrowski.

Otrzymują żądane dymisję — z pensją. w Piechocie.

Z pułku 2go linjowego, Porucznik Antoni Szymański, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 3go linjowego Major Andrzej Ratkiewicz z pozwoleniem noszenia munduru.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY W. X. R.

Zgodno z oryginałem:
Jenerał, Szef Sztabu Głównego
Toliński.

Rzut oka na Anglją i Londyn w roku 1818. i 1819.

z Gazety Berlińskiej Haudego i Spenera.

Silna kilko dniowa burza zagnała nasz okręt o 30. mil za Harwich, gdyśmy już dostrzegali ziemi Angielskiej. Trzeba było nazad żeglować. Podróż ta koło tak sławnej i okrzyczanej wyspy, obiecywała nam wiele przyjemności. Podług naszego mniemania, które z nami zapewne nie jeden dzieli, rozumieliśmy, iż w Anglji gdzie wzorowe gospodarstwo doszło do najwyższego stopnia doskonałości i gdzie mała furka drzewa wiele kosztuje, ujrzemy obszary pól jak najlepiej uprawnych. Ale jakże się zadziwiliśmy, gdy jak tylko oko

ko i perspektywa zasięgnąć mogła, spostrzegliśmy wzgórza i doliny nieprzerwanemi borami okryte, gdzie niegdzie tylko przeglądały Miasta i Wsie, ozdobione dębami, brzozami, jodłami i innym rodzajem drzew, gdzieniegdzie pokazywały się role pięknie uprawne. Niemniej obcym zdawało nam się widokiem, iż co tysiąc a najdalej co dwa tysiące kroków spostrzegliśmy warowne Baszty nad samym brzegiem morza stojące, 50 do 60. stóp wysokie obronne 48. funtowemi działami, opatrzone w koszary na 50. lub 100. osób, i otoczone głębokiemi wałami. Większe twierdze rzadziej się widzieć dawały, i to w miejscach do których przystęp był łatwiejszy. Całość podobna jest do muru Chińskiego, ale ten mur przystosowany do potrzeby teraźniejszego wieku, spaja wystrzał armatny. Dopiero w roku 1804. i 1805. założono te twierdze dla bronienia kraju przeciwko wojskom Zdobywcy Świata, teraz uwięzionemu na Wyspię Śtej Heleny. Niezmierne koszta musiano łożyć na uzbrojenie takim sposobem całej wyspy do koła. Bez różnicy stanu i wieku wprawiał się każdy mięszkaniec Anglji w robieniu bronią, ażeby w pospolitem ruszeniu mógł ocalić Ojczyznę i Wolność przed napaścią nieprzyjaciela. W pośród takich twierdz leżał port miasta Harwich, do którego po długiej podróży dostaliśmy się nakoniec.

Poruszenie i życie panujące w porcie i w pierwszej gospodzie Miasta Harwich z niczem porównać się nieda. Ale też drogość jest nadzwyczajna. Jest to rzeczą bardzo naturalną iż dobrze potrzeba płacić za dobry stół, wygodne pomieszkanie i dobrą usługę. Ale kto nie zna Anglików ten pojąć nie zdoła jak oni cudzoziemców zdzierać umieją, osobliwie po pierwszych Gospodach. Jeżeli w czem wygórował przemysł Angielski, to niezawodnie w tem najbardziej. Osobno płacić potrzeba temu co nakrywa stół, osobno temu, co ma dozór nad piwnicą, osobno usługującym przy stole, osobno chędożącemu buty, osobno pokojowej, osobno dziewczynie ścielącej łóżko, osobno kucharce, a wszyscy żądają zapłaty znacznej, i roszczą sobie prawo do niej. Osoba odprawiająca podróże, w innych gospodach Europy, jeżeli co da służącym, da tylko z

---

Uwagi nad Uwagami bezstronnego Obrońcy Ostroroga.

(Obacz Nr: 171. Gazety Codziennej)

Sześćdziesiąt dni minęło od wyjścia na świat Ostroroga, a znowu jest wspominany! Mógłże się tak długo życia i Autor i czytelnik jego spodziewać? W spokojném zapomnieniu leżał spokojnie w najgłębszym zaciszu księgarskim w liczném towarzystwie tylu dzieł nowych, które równie jak on utonęły niewypłynąwszy z portu; aliści ocucą go miłość rodzicielska bo tylko w ojcu czcigodnem jest takie przywiązanie, bo tylko Ojciec mógłby być zdolnym do odkrycia w Ostrorogu pięknych zalet do bronienia go przed światem.

Obrońca Ostroroga uważa: iż miłość Ojczyzny przewodniczyć by powinna do pobłażenia niedośpiałym dziełom, kiedy są Polskie. Oto szacowny patrjotyzm, tym szacowniejszy w Panu O. O. iż nie tylko pobłaża takowym dziełom ale je nawet broni. Jakaż to ofiara, jak wielkie poświęcenie miłości własnej dla miłości Ojczyzny. Szkoda iż ta ofiara nie jest zupełniejszą.

Utrzymuje Pan O. O. iż Krytyka nie jest polem dowcipu. To jego twierdzenie przywodzi nam na pamięć bajkę anglizowanej liszki, która utrzymywała przed towarzyszkami swemi, że o-

łaski, przeciwnie w Anglji płacić musi z powinności, bo w kawiarniach i Gospodach Angielskich nie Pan płaci służącemu ala służący płaci Panu. Są takie domy w których pierwszy służący opłaca rocznie Właścicielowi Gospody 10,000 do 12,000 Złotych. Zwyczaj dawania na piwo, jest tu tak dowszechny iż nie można wypić butelki porteru niedawszy na piwo temu który ją przynosi. Krótko mówiąc, przenieść się ze stałego lądu do Anglji, jest to przenieść się w inny świat. Słowem niepotrafiłyby cudzoziemców tyle zadziwić niezmierzone Chiny, w których dowcip i przemysł wprzód odkrył wszystkie prawie wynalazki, nim te znajomemi się stały Europie, i nim je wydoskonalono, ile zadziwia Anglija tak płodna w osobliwości.

Harwich leży o 18. mil od Londynu. W przeciągu 8. a najdalej 9. godzin przelatuje się tę drogę i równie prędko pocztą zwyczajną jak i Extrapocztą. Przez te kilka godzin, spotkaliśmy przeszło sto powozów pocztowych, a w każdym z takich powozów, mieściło się od 20 do 30. osób. Poczty w Anglji utrzymywane są, częścią, kosztem Rządu, częścią kosztem prywatnych. Prywatnym nie wolno przewozić listów, ale ich Poczty są daleko wygodniejsze. Można bowiem stanąć w jakiej się zechce gospodzie, podróżujący nie ma przyczyny lękać się uszkodzenia ani przypadku, bo przedsiębierca poczty za wszelkie niebezpieczeństwo zaręczyć i szkodę nagrodzić jest obowiązany. W skargach przeciwko przedsiębiercy poczt. zawsze podróżujący większą ma wiarę u Rządu. Satysfakcję dają mu prędko. Poczty są jak najlepiej urządzone, a lubo jazda jest żywa, bardzo rzadko kiedy zdarza się nieszczęśliwy przypadek. Na każdej Stacji pocztowej, trzymają do dwóch set koni; zaprzęgi są mocne, powozy wygodne i każdej chwili do wyruszenia gotowe. W domu pocztowym są piękne izby gościnne, w nich stół zawsze nakryty, i zimnemi potrawami zastawiony. Ale podróżujący może dostać wszystkiego, czego tylko zapragnie; wina są dobre i tanie. Utrzymujący pocztę, ma to sobie za wielki zaszczyt, kiedy go przejeżdzający poczęstować raczy.

---

gon jest rzeczą zbytkową. Pan O! O! dowcipu nie lubi. Raz wpadłszy w świątobliwy zapał przeciwko niemu, powiada: iż uciąłby sobie głowę, gdyby się w niej nieco dowcipu znajdowało. Już się tędy o jego głowę obawiać nie mamy przyczyny. Dowodzi także, że dowcip z rozsądkiem sprzecznemi idą drogami. To przeczytawszy długośmy szukali Pana O! O! na drodze rozsądku.

Przytacza dalej krytyk kilka myśli wyjętych z różnych języków, czem chce przekonać, iż chodzi koło nauk. Niebędziemy my tu utrzymywać, jak sądzą niektórzy złośliwi ludzie, że zdaleka je omija; przeciwnie, idąc za prawidłami moralności, i dobrem złe płacąc, damy mu niektóre przyjacielskie rady. Umie Pan O! O! i po włosku i po angielsku. To bardzo pięknie z jego strony. Ale czemużby się nie miał douczyć po polsku. Gdyby dla narodowości nieco lichej Włoszczyzny poświęcił, spostrzegłby sam, iż wyraz zjadły, nie jest właściwie użyty. Jeżeli znowu zechce coś mówić o tej naszej odpowiedzi, niech raczy użyć wyrazu zajadła; niech nigdy nie mówi, zamiast odrazić, tylko zamiast odrażenia, wytężenie dowcipu i t. d. bo to jest właściwie zaraźliwym kąkolem którego staranne wypielenie z otwartością przyjaźni zalecamy.

M.

W drodze z Harwich do Londynu znikło złudzenie jakoby kraj cały lasami był pokryty. Role na mniejsze lub większe kwatery dzielone, odznaczają granicę ich właściciela albo gatunek sianego na nich zboża; do koła otoczone są wałami przy drogach na półtrzecia łokcia wysokiemi. Te wały obsadzone są krzakami cierniowemi, a w pewnych przedziałach porozsadzane są piękne drzewa, osobliwie buki, dęby i wiązy. Częste rzędy tych drzew skupiając się przez oddalenie, wydają się lasem. Dają one przyjemną cień na bite gościńce, które całą Anglję przerzynają.

Niemasz kraju z natury tak sposobnego, do łatwego i mało kosztownego budowania najtrwalszych dróg, iak Anglja. Bez wątpienia Wyspa ta w pierwotnych wiekach świata, była w morzu pogrążoną. Powierzchowność ziemi, składa się prawie wszędzie z gliny, z grubego piasku i z drobnych kamieni które leżą w mniejszych lub większych warsztwach. Wprawdzie są w niektórych okolicach grunta bardzo kamieniste, trudniejsze do uprawy jak nasze piaski, i dla tego często zostawione zupełne dziko i tylko krzakami i rzadką trawą są porosłe, ale takie grunta pomocne są do budowania i utrzymania gościńców. Wozy i fury przeznaczone do przewożenia większych ciężarów, w stosunku wielkości mają koła na 6 lub więcej calów szerokie. Tym sposobem największy nawet ciężar nie psuje gościńca, owszem staje się niejako walcem nierówność drogi równającym.

W naszym kraju różnica pomiędzy wioskami, miasteczkami i miastami, jest wielka; przeciwnie w Anglji mało co spostrzegać się daje. Nawet duch handlowy który całą Anglją ożywia, okazuje się wszędzie; nawet w małych wioskach nie zbywa na kramach i sklepach, które zewnętrzną ozdobą i wartością wewnętrzną mogłyby iść o pierwszeństwo ze sklepami w znaczniejszych miastach naszych.

Po wielu miejscach zebrane z pola zboże, układają w styrty; tym sposobem zboże zostając na wolném powietrzu ochrania się od robactwa myszy, i tym sposobem umniejsza się koszt na budowanie stodół. W miarę potrzeby biorą zboże i młócą je.

(Dalszy ciąg nastąpi)

TEATR NARODOWY.

Dnia jutrzejszego daną będzie Trajedja w pięciu Aktach pod tytułem: Cyd.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wisle:	
po połudn:	ciepła	zimna	cale	linje	częśćli:			łokcie	cale
1 Maja	9		27	10	5	Południo-wschodni	Pochmurno	1	23
2 Maja	13		27	10	7	Wschodni	Słońce blade	2	1

Wydawcy odpowiedzialni. Hrabia Kiciński F. Morawski